

Michał Rychert<sup>1</sup>

**G. LOHFINK, *PRZECIW BANALIZACJI JEZUSA*,  
TŁUM. ELIZA PIECIUL-KARMIŃSKIEJ,  
WYDAWNICTWO ŚW. WOJCIECHA,  
POZNAŃ 2015, SS. 448**

Kościół, ożywiony impulsem nowej ewangelizacji, stoi przed koniecznością wzmożonej aktywności misyjnej *ad extra*, ale również, a może przede wszystkim, przed koniecznością ewangelizacji *ad intram*. W Kościele współczesnym zachodzą niepokojące procesy wieloaspektowej sekularyzacji, antychrześcijański resentyment panujący we współczesnej kulturze wyciska niepokojące piętno na postawach chrześcijan. Przepaść pomiędzy wiarą deklarowaną a wyznawaną, obojętność, zagubienie aż po praktyczny ateizm są czynnikami, które nie sprzyjają rozwojowi wiary. Jaki jest tego powód? Czy niepokojąca erozja wiary ma swoje źródła tylko w niechęci otoczenia?

Odpowiedź na to pytanie jest niezwykle złożona i wieloaspektowa. Jedną z niewątpliwych przyczyn, którą uzmysławia i której się sprzeciwia swoją najnowszą publikacją Gerhard Lohfink, jest banalizacja wiary chrześcijańskiej. Brak intelektualnego i duchowego pogłębienia treści wiary, fideizm, bylejakość duszpasterstwa, redukcja wiary do powierzchownej obrzędowości bez przełożenia na wymiar egzystencjalny, wreszcie prywatyzacja wiary – to wszystko razem prowadzi do jej banalizacji. Wiara powierzchownie przekazywana jest tak samo przyjmowana i wyznawana. Papież Franciszek w *Evangelii Gaudium* wzywa do odkrycia na nowo piękna Ewangelii – nie jest to możliwe bez zagłębienia się w niej i bez duchowego i intelektualnego zaangażowania (EG 11, 12). Pomocą w tym wysiłku jest niewątpliwie dzieło G. Lohfinka *Przeciw banalizacji Jezusa*.

Ks. prof. Gerhard Lohfink, ur. w 1934 r., to wybitny egzegeta i wykładowca Nowego Testamentu na uniwersytecie w Tybindze. W 1982 r. porzucił karierę naukową i związał się z Katholische Integrierte Gemeinde. Fakt ten odciska wyraźne piętno na dalszej jego twórczości teologicznej. Nadal wykłada na Avvademia per la Teologia del Popolo di Dio/Akademie für die Theologie die Volkes Gottes z siedzibą w Villa Cavatetti pod Rzymem, wciąż tworzy i wydaje kolejne dzieła. Jest autorem dobrze znanym polskiemu czy-

---

<sup>1</sup> Dr Michał Rychert specjalizował się w teologii fundamentalnej, wydał książkę poświęconą teologii królestwa Bożego w ujęciu G. Lohfinka *Kościół jako społeczność alternatywna*, Toruń 2007, opublikował również artykuły poświęcone niektórym zagadnieniom teologicznej twórczości niemieckiego egzegety.

telnikowi<sup>2</sup>. Jego twórczość jest ważna tak na polu egzegetycznym<sup>3</sup>, jak i teologicznym, w sposób szczególny potwierdził swoją użyteczność na polu teologii fundamentalnej<sup>4</sup> lub duchowości chrześcijańskiej<sup>5</sup>. Z właściwą sobie erudycją przekazuje ważne i bliskie życiu chrześcijańskiemu zagadnienia przemyślane w kontekście własnych doświadczeń życia we wspólnocie. Bez uszczerbku dla rygoryzmu naukowego i głębi myśli teologicznej dotyka problemów, przed którymi stoi dziś Kościół. „Teologia bliska życiu”, tak można określić większość dzieł napisanych przez G. Lohfinka po związaniu się z Katolicką Gminą Zintegrowaną. We wszystkich swoich dziełach łączy on dogłębną wiedzę biblijną ze świadectwem wiary. Takim dziełem jest również prezentowana niniejsza książka.

Tytuł dzieła mógłby sugerować, że G. Lohfink podjął próbę rozprawienia się z tymi nurtami współczesnej chrystologii, które dokonują rozdziału lub wręcz przeciwstawienia Jezusa historii i Chrystusa wiary, banalizując tym samym Jego postać. Ostatnie lata obfitowały w dzieła, które stawiały nas wobec tego problemu<sup>6</sup>. Wszędzie tam spotykamy się w różnej mierze z ryzykiem redukcji chrystologicznej. Ta wstępna intuicja okazuje się jednak myląca. Ale nawet po takim ukierunkowaniu spis treści może wprowadzić w zakłopotanie, a tytuł wydawać się chybiony. Poszczególne paragrafy nie stanowią części prowadzących krok po kroku do uchwycenia pewnej całości. Nie jest to faktycznie monografia. Książka ta powstała w oparciu o wygłoszone w ostatnich latach wykłady pozornie poświęcone różnym zagadnieniom. Jest w niej mowa o cudach Jezusa, przykazaniu miłości, zbawieniu i modlitwie, mamy paragrafy poświęcone przemocy, wierze, działalności św. Pawła i podziałom w Kościele. Co je łączy? Otóż wszystkie paragrafy bez sztucznego naciągania mieszczą się w nakreślonej w tytule tematyce. Staje się zatem oczywiste, że nie sposób omówić tej książki w tradycyjny sposób, tym bardziej nie ma sensu dokonywać streszczeń poszczególnych, tak różniących się w treści, paragrafów. Wydanie niemieckie już w tytule (*Gegen die Verharmlosung Jesu. Reden über Jesus und die Kirche*) precyzuje, że rzecz dotyczy Jezusa i Kościoła. Banalizacja Jezusa – jak zwraca uwagę G. Lohfink – dokonuje się dziś na wiele sposobów. „Jezus jest banalizo-

<sup>2</sup> Większość tytułów ukazała się nakładem wydawnictwa „W drodze”: *Czy Jezus głosił utopię?*, Poznań 2006, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła?*, Poznań 2006, *Maryja nie bez Izraela*, Poznań 2010, *Modlitwa moja ojczyznę*, Poznań 2011, *Jezus z Nazaretu*, Poznań 2012.

<sup>3</sup> Na szczególną uwagę zasługują: G. Lohfink, *Wie hat Jesus Gemeinde gewollt? Zur gesellschaftlichen Dimension des christlichen Glaubens*, Freiburg im Breisgau 1982, *Wem gilt die Bergpredigt? Beiträge zu einer christlichen Ethik*, Freiburg im Breisgau 1988. Do dorobku na polu egzegezy należałoby wymienić również wiele artykułów. Pełna bibliografia twórczości G. Lohfinka zob. M. Rychert, *G. Lohfink – życie, twórczość i recepcja w Polsce*, „Teologia i Człowiek”, 2007.

<sup>4</sup> Na szczególną uwagę zasługuje artykuł w jednej z ważniejszych publikacji w obszarze teologii fundamentalnej ostatnich lat. G. Lohfink, *Gesù e la Chiesa, w: Corso di teologia fondamentale, T 3. Trattato sulla Chiesa*, red. W. Kern, H. J. Pottmeyer, M. Seckler edd., Brescia 1990, s. 49-105. (*Jesus und die Kirche, Handbuch der Fundamentaltheologie 3. Traktat Kirche*, red. W. Kern-Hermann, J. Pottmeyer, M. Seckler. edd., Freiburg im Breisgau 1998, s. 49-96.). Godne odnotowania jest również egzegetyczne dzieło podejmujące jedno z kluczowych zagadnień teologii fundamentalnej, pochodzenia Kościoła; zob. tenże, *La raccolta d'Israele. Una ricerca sull'ecclesiologia lucana*, Casale Monferrato 1983. (*Die Sammlung Israels. Eine Untersuchung zur lukanischen Ekklesiologie*, München 1975.), czy wreszcie ostatnie dzieło chrystologiczne *Jezus z Nazaretu*, Poznań 2012.

<sup>5</sup> Przede wszystkim warto wskazać takie publikacje jak: *Gottes Taten gehen weiter*, Freiburg im Breisgau 1985. *Maryja nie bez Izraela*, Poznań 2010, *Modlitwa moja ojczyznę*, Poznań 2011.

<sup>6</sup> Należy tu wspomnieć twórczość Gese Vernesa, Gerda Theissena, innych przedstawicieli *Third Quest*, chrystologię feministyczną czy teologię wyzwolenia. Wszędzie tam spotykamy się różnymi formami redukcji chrystologii.

wany przede wszystkim wówczas, gdy przedstawia się Go jedynie jako sympatycznego rabina, proroka mocnego słowem, uzdolnionego charyzmatyka czy wręcz jako pierwszego feministę, radykalnego rewolucjonistę społecznego bądź przyjaznego ludziom pracownika socjalnego” (s. 33). Z banalizacją mamy do czynienia również wówczas, gdy „chrześcijanie zachowują się, jak gdyby Kościół był rodzajem stowarzyszenia do obsługi potrzeb religijnych” (s. 11). Tytuł jest więc w pełni uzasadniony i przemyślany. Mamy do czynienia z banalizacją, gdy sens życia ludzkiego sprowadza się do mile przeżytej chwili (s. 43); gdy teraźniejszości odbiera się na rzecz wieczności właściwą powagę (s. 53); gdy cuda pojmuje się mitycznie (s. 69-88); gdy przykazanie miłości przekształca się w rodzaj miłości uniwersalnej (s. 88-94), a bolesne podziały Kościoła interpretuje się jako emanację teologicznego pluralizmu Nowego Testamentu (s. 144); gdy zniesienie celibatu traktuje się jako remedium na wszystkie bolączki Kościoła (s. 202) i wreszcie, gdy nawrócenie traktuje się jako poprawę (s. 303), a wierze odbiera się zdolność krytycznej oceny Kościoła (s. 392).

W charakterystyczny dla siebie sposób G. Lohfink koncentruje czytelnika na kluczowych kwestiach poprzez stawianie prowokacyjnych pytań, nie uciekając w ogólnikowe, mogące rozczerować odpowiedzi. W czasie lektury zostaniemy postawieni wobec takich pytań jak: Czy Jezus naprawdę dokonał rozmnożenia chleba? Jak uzdrawiał Jezus? Czy da się odróżnić wiarę od magii? Czy religia jest odpowiedzialna za przemoc? Czy Jezus umarł za wszystkich? Czy w Nowym Testamencie zmieniło się cokolwiek w porównaniu z Torą? Czy Jezus odniósł sukces? Czy musiał umrzeć? Jak działa sakrament? Czy można od człowieka oczekiwać, by wierzył w coś, co zdarzyło się kiedyś, a dzisiaj najwyraźniej już się nie zdarza? Czytelnik zostaje więc postawiony wobec tych i wielu innych pytań, na które niemiecki egzegeta w oparciu o dane biblijne udziela niejednokrotnie zaskakujących odpowiedzi.

Wierni czytelnicy G. Lohfinka odnajdą dobrze znane wątki. Ci, którzy spotkają się z nim po raz pierwszy, mają szansę zapoznać się z najważniejszymi zagadnieniami jego teologii niejako w pigułce. Tematem przewodnim teologicznej i egzegetycznej twórczości G. Lohfinka, zwłaszcza od momentu związania się z Gminą Zintegrowaną, jest teologia królestwa Bożego, której nadał specyficzny rys<sup>7</sup>. Po Soborze Watykańskim II, jak podkreśla wielu egzegetów, nie można mówić o misji Jezusa i Kościoła bez odniesienia się do tej rzeczywistości<sup>8</sup>. Teologia królestwa Bożego pozwala niemieckiemu egzegecie nie tylko wyrazić centralne przesłanie Jezusa, ale również wskazać na zasadę jedności Biblii i staje się kluczem hermeneutycznym badań egzegetycznych nad Nowym Testamentem. Nie da się więc zrozumieć twórczości G. Lohfinka, w tym prezentowanej książki, bez uświadomienia sobie, że temat królestwa Bożego nie tylko nie jest zabłąkanym hasłem lub przypadkowo dodanym ornamentem, ale stanowi osnowę wszystkich omawianych

<sup>7</sup> G. Lohfink, *Die Korrelation von Reich Gottes und Volk Gottes bei Jesus*, TQ, 165(1985), nr 3, s. 173-183. Tenże, *Pytanie o prawidłową formę ludu Bożego*, s. 54-70, „W drodze” (2005), nr 5. Szersze omówienie teologii królestwa Bożego w ujęciu G. Lohfinka można odnaleźć w opracowaniach: M. Rychert, *Społeczno-historyczny wymiar królestwa Bożego w teologii Gerharda Lohfinka*, „Seminare” (2007), t. 24, s. 177-190. Tenże, *Kościół jako społeczność alternatywna. Teologia królestwa Bożego według Gerharda Lohfinka*, Toruń 2009.

<sup>8</sup> Kościół jako znak królestwa Bożego stał się centralnym tematem Soboru (por. KK 5). Zob także H.J. Pottmeyer, *La questione della vera Chiesa*, s. 252, w: *Corso di teologia fondamentale, T 3. Trattato sulla Chiesa*, red. W. Kern, H. J. Pottmeyer, M. Seckler edd., Brescia 1990.

w książce zagadnień, co stanowi swoistą meta-teologię. Niemiecki egzegeta należy do nielicznych biblistów i teologów, którzy mają jasno zarysowaną linię, wokół której konsekwentnie, nie bez korekt i rozwoju, budują nowe wątki. W ramach teologii królestwa Bożego staje się jasnym, że rolą Kościoła nie jest dopasowywanie się do społeczności, w której żyje. Raczej ma jawić się jako społeczność alternatywna, to znaczy mocą Ewangelii odmienna od innych społeczności. Jest to jedna z najbardziej twórczych, a zarazem konsekwentnie uwypuklanych idei, która w książce *Przeciw banalizacji Jezusa i Jego Kościoła* nie mogła zostać zupełnie pominięta. „Jezus potrzebuje ludu, aby to, czym żył, dotarło do całego świata” (s. 134). Banalizacja Jezusa, wszelkie formy redukcjonizmu sprowadzające Go do wyjątkowego człowieka, reformatora czy proroka, a Kościół do instytucji charytatywnej, niweczy ten Boży plan. „Bóg może dotrzeć do całego świata tylko wówczas, gdy na świecie zaistnieje lud, w którym już teraz uwidoczni się Jego zbawienie” (s. 120). Ciężar odpowiedzialności za misję Jezusa w świecie spoczywa na Kościele, który poprzez radykalny i alternatywny sposób życia będzie w stanie urzeczywistnić Ewangelię Jezusa i zafascynować nią świat.